

pować tak, jak czyni to „Ognisko”, — życzliwie i uprzejmie?

Józefa Turska, Rzeszów, ul. Marszałkowska 1/1
Dom C. H. M. B.

Ostrołęka: Z radością przeczytałem korespondencję Ob. Hnatowicza w „Emerycie” Nr 20 z dnia 15 października br. Każde słowo wyjęte z mojej myśli, jakbyśmy się porozumiewali albo znali i na ten temat rozmawiali z sobą. Z wielkim zaciekawieniem oczekiwałem skutków tej korespondencji czekam na nie do dziś, ale jak dotąd bezskutecznie. Jestem przekonany, że gdyby był skutek, nie omieszkaby Redakcja „Emeryta” ogłosić go na łamach swego pisma. Nie tylko kolega Jaworski i kolega Hnatowicz nie mogą zrozumieć obojętności emerytów, zwłaszcza pracujących, — jest więcej takich, którzy tego zrozumieć nie mogą.

Moim zdaniem, największą winę w tym wypadku ponoszą Zarządy naszych komórek organizacyjnych, bo kto ma większy wpływ na członków swego własnego zrzeszenia, jak nie Zarząd, który, gdy zechce, potrafi wykorzystać każdą sposobność, by zapropagować prenumeratę naszego organu.

Wszak do zrzeszeń emeryckich przychodzą członkowie o rozmaite porady, których chętnie się udziela, ale przecież za to nie pobiera się żadnych opłat. Tak być powinno, bo po to istnieją zrzeszenia, ale udzielający porad może zupełnie słusznie zapytać daną osobę, czy prenumeruje „Emeryta” i skłonić ją do tego, by zaprenumerowała, wzgl. by złożyła do rąk udzielającego porady prenumeratę przynajmniej za pół roku.

Wtedy naprawdę liczyć będzie można na wpływ prenumeratorów, a każda komórka organizacyjna będzie mogła podać do „Emeryta” ile prenumeratorów zwerbowała w ubiegłym miesiącu.

Są u nas organizacje emeryckie, nie należące ani do Związków Okręgowych, ani do Związku Zrzeszeń. Kiedy zgłosi się jakiś członek o poradę poradzą mu, by napisał do Redakcji „Emeryta”.

Odpowiedzi redakcji

Ob. Czesławski Mieczysław: Ze służby wojskowej w b. państwie austriacko-węgierskim zalicza się do emerytury każdą służbę wojskową czynną, gdy dany osobnik był zawodowym wojskowym albo pracownikiem państwowym z uprawnieniem do wysługi emerytalnej.

Prawo do podwójnego liczenia służby wojskowej pełnionej podczas wojny przysługuje każdemu, kto w danym roku kalendarzowym:

- pozostawał co najmniej przez trzy miesiące w czynnej służbie wojskowej, albo w charakterze pracownika państwowego cywilnego, przydzielonego do służby przy oddziałach, zakładach i innych organach operującej armii albo
- bez względu na czas trwania służby brał udział w walkach lub odniósł ranę, lub z powodu trudów wojennych — chorób epidemicznych — stał się niezdolnym do służby.

skąd otrzyma odwrotną odpowiedź, jeżeli dołączy znaczek pocztowy na pörto. Jest to bardzo praktyczny pomysł. Redakcja jest tak przeciążona pracą, że nie mogąc załatwić całej korespondencji w biurze w godzinach urzędowych, pracownicy zabierają listy do domu i opracowują je nocami.

Naturalnie nie mają przy sobie kartoteki, nie mogą sprawdzić, czy dany osobnik jest prenumeratorem, załatwiają i dają wyjaśnienia, pracują ponad miarę i ponad siły a z tego korzystają właśnie te dzikie zrzeszenia. Czy jest to etyczne, niech osądzą prenumeratorzy.

Zaprzestańmy takich praktyk. Nie obarczajmy pracami innych, ale biorąc od członków składki, dajmy im sami pomoc a jeżeli nie umiemy, nie bierzmy się do tego.

Czekam, że któryś z Czytelników da skuteczniejszą radę, w jaki sposób powiększyć liczbę prenumeratorów.

Stanisław Babiński

Nowa Sól. Donosimy uprzejmie, że Komisja Weryfikacyjna przywróciła prawa emerytalne naszym dwóm członkom a mianowicie: Janowi Wojtkowiakowi b. strażnikowi straży granicznej, i Bilewskiemu Jakóbowi b. st. przodownikowi policji państwowej.

(Emerytom, którzy pozbawieni zostali praw emerytalnych nie przysługuje pomoc lecznicza. Wszelkie interwencje w tej sprawie są bezskuteczne. Przyp. Redakcji).

Biała Krakowska: Dziękujemy serdecznie Redakcji za poradę i wskazówki w sprawie reorganizacji naszego Zrzeszenia. Jesteśmy bardzo zadowoleni, iż odłączyliśmy się od Związku Emerytów w Bielsku. Emerytów zamieszkałych w Białej Krakowskiej wzywamy do zapisania się na członków naszego związku w biurze przy ul. Komorowskiej 4 najpóźniej do końca br. Po tym terminie utracą oni w naszym Związku prawa członkowskie i do naszego Związku nie będą mogli należeć.

Zarząd Związku

Są to postanowienia art. 46 przepisów emerytalnych dla pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe Rzeczypospolitej Polskiej” (Wydawnictwo Związku Prawników i Ekonomistów Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1935).

Ustawa emerytalna pracowników państwowych i zawodowych wojskowych z dnia 11 grudnia 1923 stanowi w art. 15, że czas służby wojskowej, odbytej podczas wojny od dnia rozpoczęcia działań wojennych, do dnia podpisania traktatu pokoju, liczy się przy wymiarze uposażenia emerytalnego podwójnie. Również liczy się podwójnie czas rzeczywiście pełnionej służby cywilnej, odbytej na terenie operacyjnym, podporządkowanym dowództwu armii, oraz okresy służby rzeczywiście pełnionej w formacjach wojskowych.

Obowiązkiem każdego emeryta jest należenie do Związku!
